



Patent dodatkowy
do patentu

Zgłoszono: 24.VIII.1965 (P 110 593)

Pierwszeństwo:

Opublikowano: 24 LIPCA 1967

Kl. 21c, 70

MKP H-02-d

401h 69/02

UKD

Twórca wynalazku: mgr inż. Paweł Fiech

Właściciel patentu: Zakłady Wytwórcze Porcelany Elektrotechnicznej,
Mysłowice (Polska)

Sposób nakładania okuć, zwłaszcza na porcelanowe części wkładek topikowych

1
Przedmiotem wynalazku jest sposób nakładania okuć na trzpień, mający zastosowanie na przykład w przemyśle elektrotechnicznym przy nakładaniu metalowych okuć, tak zwanych szyldzików, na porcelanowe części bezpiecznikowych wkładek topikowych, metalowych kapturek na ceramiczne części bezpieczników i oporników teletechnicznych, czy też w innych przemysłach.

Dotychczas, powszechnie stosowano sposób nakładania okuć, polegający na współosiowym wzajemnym przesuwaniu tych dwóch łączonych elementów, aż do całkowitego ich połączenia.

Sposób ten jest bardzo niedogodny i posiada szereg wad. Wymaga on, zwłaszcza w procesie automatyzacji operacji nakładania, idealnie równych powierzchni odniesienia, na przykład pobocznic korpusu ceramicznego wspomnianej wkładki topikowej, oraz powtarzalności ich kształtów i wymiarów.

Jakiegokolwiek nawet niewielkie odchyłki od założonych wymiarów są powodem zaburzeń prac automatów, wykonujących te operacje, a w granicznych przypadkach odpowiednie nałożenie tych elementów jest niemożliwe, gdyż krawędź elementu nakładanego będzie dotykać czołowej płaszczyzny elementu drugiego.

W wielu przypadkach odpowiednie przygotowanie tych detali w celu zapewnienia powtarzalności wymiarów i kształtu jest z punktu widzenia ich

2
przeznaczenia całkowicie nieuzasadnione i niepotrzebnie podraża koszty produkcji.

Wszystkie wymienione wyżej niedogodności całkowicie eliminuje sposób nakładania według niniejszego wynalazku. Istotą wynalazku jest takie usytuowanie wyjściowe łączonych elementów, aby ich osie symetrii były do siebie wzajemnie prostopadłe lub zbliżone do prostopadłych.

Nałożenie okucia nastąpi zawsze, jeśli przynajmniej jeden z tych elementów zostanie przesunięty aż do momentu zetknięcia się bocznej płaszczyzny trzpienia z krawędzią okucia, a następnie stosunkowo niewielką siłą dociśnięty.

15
Dzięki temu dociskowi okucie przechyli się o kąt 90° nakładając się równocześnie na trzpień.

20
Sposób według wynalazku przedstawiono schematycznie na przykładzie nakładania okucia metalowego na izolacyjny korpus bezpiecznikowej wkładki topikowej, zilustrowanym na rysunku. Na fig. 1 pokazano wzajemne usytuowanie okucia 1 i porcelanowego elementu 2 na początku operacji nakładania.

25
Następnie zbliżając korpus 2, aż do momentu zetknięcia się z krawędzią okucia 1 (fig. 2), stosunkowo niewielką siłą nacisku w tym samym kierunku powoduje się, że okucie 1 zmienia położenie jak na fig. 3 i fig. 4.

30
W zależności od doświadczalnie dobranej odległości 3 przesunięcia czołowej płaszczyzny korpusu 2

od krawędzi okucia 1 nastąpi wstępne nałożenie tego okucia 1 na korpus 2.

Następnie dociskając okucie 1 w kierunku prostopadłym do czołowej płaszczyzny korpusu 2 powoduje się ostateczne jego nałożenie.

Doświadczenie wykazało, że nałożenie okucia 1 nastąpi zawsze, jeśli nawet osie symetrii łączonych elementów będą tworzyć dwie proste wchrowate, ponieważ począwszy od momentu zetknięcia się obu elementów (fig. 2) ma miejsce odpowiednie prze-

10

Zastrzeżenie patentowe

Sposób nakładania okuć, zwłaszcza na porcelanowe części wkładek topikowych, których osie nie są do siebie równoległe ani nie pokrywają się z sobą, **znamienny tym**, że powoduje się przesunięcie jednego z elementów w kierunku drugiego, wywołując taki docisk krawędzi elementu nakładanego, na przykład okucia (1), w wyniku którego zmienia on swoje położenie nakładając się na element drugi, na przykład na korpus (2).

